N^er 104

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie we Srodę dnia 30 Sierpnia v. s. 1822 roku.*

### WIADOMOSCI KRAJOWE.

*Sankt-Petersburg, dnia 22 sierpnia.*
*(z Gazety Sankt-petersburskiey.)*

W nieszczęśliwym czasie, kiedy rodziny Greckie, rzucając oyczyznę i domy, szukały ocalenia w granicach jedney z nimi wiary Rossyi, Radca Tayny Xiążę *A. N. Golicyn*, wyjednał Naywyższe pozwolenie, na otworzenie po całém Państwie zapisow na rzecz nieszczęśliwych; a w sierpniu roku zeszłego przystąpił do zbierania dobroczynnych ofiar, wzywając do tego Przenaywielebnieyszych Biskupów dyecezalnych i Naczelników Guberniy, do zapraszania wszystkich, których litościwa ręka, otwarta ku pomocy nieszczęśliwym, nie zamyka się w szafunku miłosierdzia.

Pan udarował rzecz tę pomyślnością w oyczyznie naszey, gdzie każde dobroczynne przedsięwzięcie znayduje powszechną gorliwość w miłości Chrześcijańskiey, i gdzie ubogi z małym pieniążkiem, jak bogaty ze sztuką złota, spieszy złożyć je w szczerey ofierze ku pomocy bliźniego.

Ofiary dotychczas skutecznie się zbierały. Ogół ich wynosi dotąd do 975,000 rubli; w liczbie tey Naymiłościwiey ofiarowanych przez Jego Cesarską Mość 150,000 rubli; przez Nayjaśnieyszą Cesarzową Jeymość Maryą Federownę 10,000 rubli; a za Naywyższem zezwoleniem wydano z Kommissyi Szkół duchownych, na wspomożenie Greków stanu duchownego 52,241 r. 60 k.

W miarę otrzymywanych ofiar summy odsyłane były do *Kiszeniewa* i *Odessy*, gdzie na rozkaz Naywyższy ustanowione są osobne Komitety dla rozdzielania wspomożenia pomiędzy wygnańcami greckimi.

W niezwłócznym czasie umieści się w gazetach obu Stolic szczegółowy rachunek summ, otrzymanych z dyecezyy i gubernij, jako też podziału ich w Kiszeniewie i Odessie.

Radca Tayny Xiążę *Golicyn* za obowiązek sobie poczytuje poprzedniczo o tem uwiadomić.

A że liczba greków, potrzebujących pomocy, jest wielka, a w przeciągu czasu summy, zebrane na ich wspomożenie, wyczerpują się; przeto przedłużenia jeszcze zbierania tych ofiar jawna jest potrzeba; zatem Xiążę *Golicyn* za obowiązek sobie poczytuje, zwrócić dobroczynną uwagę spółziomków naszych na stan takiey liczby rodzin, którym potrzebny jest przytułek, pożywienie i odzienie, osobliwie za nadeyściem zimy.

— *Minsk* —

Towarzystwo Mińskie Dobroczynności doprowadzając do skutku przedsięwzięte dla zapewnienia pomocy cierpiącey ludzkości zamiary, zezwoleniem Naymiłościwszego Cesarza Alexandra I potwierdzone, a protekcyą Naydostoynieyszey Jego Matki, Nayjaśnieyszey Maryi Teodorowny zaszczycone, gdy w mieście guberskiem Mińsku w budowlach drewnianych na placu Maryańskiego Szpitala urządziło Szpital pod témże nazwiskiem i w onym ulokowało chorych, aby więc ten przytułek wsparciem i pomocą serc czułych nad nędzą bliźniego, dla zamieszczenia chorych i kalek utrzymać się niemogących z własnego funduszu, oraz niemowląt protekcyą rodzicow zaszczycać się niemogących usposobiony, uwiecznić przyzwoitym obrzędem, Towarzystwo oznaczyło dzień 22 julii Imienin Naydostoynieyszey Protektorki do poświęcenia i odkrycia Szpitala, na zaskutecznienie jakowego przedsięwzięcia, gdy zaszło JW. Administratora mińskiey dyecezyi Prałata *Poźniaka* zezwolenie; o tem więc Towarzystwo zawiadomiło wszystkich Urzędnikow i Obywateli w mieście rezydujących, przez bilety, w dniu zaś pomienionym w czasie odbywającego się odpowiedniego uroczystości o naydłuższe dni życia Nayjaśnieyszey Imperatorowey nabożeństwa, zebrana Publiczność zawiadomioną została powtórnie, że w Szpitalu Maryańskim ma spełnić religiyny poświęcenia jego obchod i tegoż Szpitala publiczne otwarcie, jakoż po skończeniu nabożeństwa oraz po odśpiewaniu *Te Deum Laudamus*, JW. Administrator łącznie z urzędnikami konsystorza i całym duchowieństwem, gdy udał się na plac Szpitala, znalazł już tam licznie zebranych obywateli płci obojey, tudzież mieszkańcow miasta, za przybyciem zaś w rychłym czasie i JW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora *Gieczewicza* z urzędnikami, nim rozpoczął się obchod religiyny, WJX. *Głowacki* członek Towarzystwa Dobroczynności, profesor seminaryum mińskiego, w odpowiedniey obchodowi mowie, okazał zamiary Towarzystwa i z uskutecznienia onych wypływającą dla ogółu mieszkańcow pomoc: a po ukończeniu nabożeństwa i uskutecznioném poświęceniu Szpitala, rozpoczął się śpiew z muzyką odpowiedni uroczystości i zapewniającey się dla biednych pomocy, w jakowym czasie dopełnił obeyrzenie Szpitala JW. Gubernator z urzędnikami: za przewodnictwem zaś jego zebrana publiczność podobnież oglądała Szpital i poczynione w onym urządzenia. Przy odbyciu jakowego obrzędu JW. *Kozakiewicz* major woysk rossyyskich i kawaler, policmeyster miński, z WW. JPannami *Głuszniewiczówną* i *Nowakowską* na dochod Szpitala zebrał z kwesty rub. sr. 40 kop. 60 i assyg. rub. 40. Wieczorem dnia tegoż dom Szpitala uilluminowano, a na froncie jego z podobnąż illuminacyą urządzono transparent z portretem Nayjaśnieyszey Protektorki oraz stosownym napisem. To urządzenie towarzystwa stało się okazalszém przez zebranie się wieczorem znacznieyszey części mieszkańcom miasta na plac szpitala, który aż do późney nocy był napełniony widzami na usposobiony dla cierpiącey ludzkości przytułek, dla opatrzenia jakowego koniecznym zasiłkiem otworzono kwestę, a z oney zebrane w gotowym groszu, produktach i sprzętach szczegóły, jak równie uczynione pierwo ofiary pomieniają się następnie: WW. Gabryel Holtz Medico Chirurg dostarczył łóżek lakierowanych 12, stolikow 12 i tyleż krzeseł garniturowych; Sowietnikowa Czechowska wannę, kadź, beczkę, baleykę i stolik; Xiądz Surogat Charewicz rubla sr., lichtarz z umbrakulum, obrus, garnuszkow polewanych 4 i tyleż misek, łyżek cynowych 6 i masła funt. $7\frac{1}{2}$; mniszki Bazylianki Mińskie serwet nowych 12, prześcieradło 1; Klotylda Benedyktynka obrus jeden, Łętowska Sędzina płótna łokci 10 i nici motek; Olechnowicz zamkow z zupełném urządzeniem 7; JW. Oficiał Kamiński rub. 2, owsianki garcy 2, Klimkiewicz rubla; Heydukiewicz rubla, żyta $\frac{8}{4}$ i octu winnego garniec; X. Męcinski rubla, Hłasko Andrzey rubla i żyta $\frac{8}{4}$, Antoni Hłasko zł. 10, Wincenty Hryniewski zł. 66 gr. 20, Mikołay Paszkowski zł. 40, Xiądz Jurewicz rubla, Waleryan Charewicz żyta $\frac{8}{4}$, Pisarz Kotowicz faskę masła, Boh-

danowicz Sędzia 2 Departamentu żyta ⅝ i faskę masła, Petronela Sobecka korpii funt 1, Cecylia Romanowska pończoch par dwie, czypkow kobiecich 6; Rakow rubla. *Z Kwesty przez WJX Mencińskiego uczynioney zebrano* jako to: od Administratora dyecezyi Mińskiey Prałata Poźniaka zł. 13 gr. 10; od Oficiała rubla, JW. Gubernatorowa Gieczewiczowa cz. zł. 1, W. P. K. rubla; Bernadynki Mińskie rubla, osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 2, Józef Korziuk Rochita gr. 10, Marcin Minkiewicz zł. 2, Józef Baranowski zł. 2, Walicki Tadeusz zł. 2, Alexander Cybulski rubla, Sowietnik Snitko zł. 8 gr. 10, Wincenty Kozakiewicz pocztmeyster czer. zł. 1, JP. Anna Orzukowa zł. 3 gr. 10, Paweł Bobrowicz rubla, Wincenty Hryniewski rubla; Michał Dunajewski zł. 2, Jakób Żegota zł. 13 gr. 10, Michał Przesmycki zł. 13 gr. 10, Felix Doratz rubla, Franciszek Iwanowski rubla, Jakób Szereyba kotlarz garnek miedziany funtow 3, Tomasz Lisowski rubla, Adam Skirmont rubla, Antoni Ratyński rubla, Komornik Suszczyński rubla, Ignacy Bucewicz złotych 3 groszy 10, Panny Benedyktynki Mińskie złotych 20, płótna łokci 7 i jednę talkę, Rożyński rubla, Jan Dorfner zł. 3, od Grafa Gustawa Olizara zł. 86 gr. 20, Karol Trzciński zł. 13 gr. 10, Franciszek Wierzbicki gr. 20, Józef Nowomieyski zł. 2, Mroczkowscy zł. 17 gr. 10, Rymaszewski zł. 9 gr. 5, Xawery Hołownia zł. 17 gr. 10, Bernard Janowski gr. 15, Brygida Gotlibsonowa zł. 3 gr. 10, Dominik Moniuszko rubla, Róża Matusewiczówna Maryawitka rubla. *Z kwesty przez JWX. Charewicza Surogata*, Wulf Hirszowicz zł. 20, Chaim Hirszowicz rubla, Hiser Liwszyc rubla, Chaim Azikowicz Zelman zł. 8 gr. 20, Wincenta Golejewska zł. 3 gr. 10, Sadowscy zł. 3 gr. 10, Tomasz Prószyński zł. 3 gr. 10, X. Marcelin Urbowicz Gwardyan Franciszkański zł. 6 gr. 20 X. Urban Karpowicz zł. 1, Hirszowa Dawidowa rubla, Franciszek Biedunkowicz rubla, Chaim Ickowicz Beylin rubla, Bazyli Makarewicz zł. 43 gr 10; osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 3, Gasper Ostrowski gr. 20, Jerzy Daszkiewicz zł. 1, Józef Wodziński zł. 3 gr. 10, Teodor Kostrey zł. 3 gr. 10, Anna Ordyńcowa zł. 3 gr 10, Wulf Ellowicz rubla, Antoni Lisowski zł. 13 gr. 10, X. Alempi Pawłowski zł. 3 gr. 10, JW. Ambroży Korsak rubla, Teofil Wołczacki zł. 3 gr. 10, Helena Kisterowa rubla, Michał Mackiewicz rubla, kassyer Szydłowski zł. 3; osoba bez wyrażenia nazwiska rub. assyg. 10, Sowietnikowa Pietropawłowska zł. 2, Johanna Snitkowa rubla, Piotr Karsztadt rubla, Jan Łapinkiewicz rubla, Jerzy Wołk rubla. O odkryciu pomienionego Szpitala jak równie o udziałaney przez osoby czułe nad nędzą bliźniego pomocy, jak równie o tem że od 18 junii znajdowało się w Szpitalu chorych pięciu, z których osob 4 już wyszło uzdrowionych, a dopiero w tymże Szpitalu jest osob 6 płci męzkiey, Deputacya Towarzystwa Dobroczynności zawiadomić Publiczność postanowiwszy, szczegóły wydatkow jak równie i zmnożyć się mające na rzecz Szpitala dochody ukaże na rocznym rachunku.

Członek Komitetu Towarzystwa Dobroczynności X. Jan Charewicz Kanonik Katedralny, Pleban Miński, Surrogat Konsystorza. Prezydent Deputacyi Gabryel Holtz, Członek Towarzystwa Dobroczynności Heydukiewicz. Józef Baszyński Sekretarz Deputacyi.

### Królestwo Polskie

*Warszawa, dnia 6 września.*

(*z Gazety, Warszawskiey*).

Nayjaśnieyszy Pan zaszczycić raczył ozdobami orderu *ś. Stanisława*: klassy 2giey: WW. Augustyna *Karskiego*, Referendarza Stanu Nadzwyczaynego i Sekretarza Jeneralnego Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, i Jana *Turskiego*, Prezesa Trybunału 1szey, instancyi Woiewództwa Płockiego; klassy 3ciey: WW. Franciszka *Jaźwińskiego*, Antoniego *Fijałkowskiego*, Wincentego *Bielskiego*, Naczelnikow Wydziałow Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, Tomasza *Rotkiewicza*, Naczelnika biora teyże Kommissyi i Kazimierza *Lachowicza*, kommissarza delegowanego w Obwod Siedlecki; klassy 4tey: WW. Józefa *Krzyżanowskiego*, Onufrego *Kowalewskiego*, Wincentego *Kozłowskiego*, i Jakóba *Łaszczyńskiego*, Naczelnikow biór Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Również Nayjaśnieyszy Cesarz i Król raczył ozdobić W. Mateusza *Lubowidzkiego* Vice-Prezydenta Miasta Stołecznego *Warszawy* orderem *ś. Anny* 2giey klassy z brylantami.

(*z Kur. Warsz.*) Oprócz szczególnych łask, któremi Dobroczynny Monarcha obdarzyć raczył wiele osob w czasie Swojego przejazdu przez kray nasz, naywiększa dla całego ogółu kraju, wszystkim dziedzicom dobr ziemskich i włościanom ulgę znamienitą przynosząca jest ta, iż przy zatwierdzeniu budżetu na rok bieżący i przyszły 1823, Jego Cesarsko Królewska Mość naylaskawiey zmnieyszyć rozkazał o jednę trzecią część podatek liwerunkowym zwany; a co wogóle ten podatek o 2,868,557 zł. pol. zmnieysza. Wkrótce urzędowe w tey mierze przez administracyą skarbową uwiadomienie wydaném zostanie.

Pierwszy nocleg Nayjaśnieyszego Pana po wyjeździe z *Warszawy* był w *Łubochni*; przejeżdżał Monarcha przez *Częstochowę*, zkąd przez *Opawę* dalszą do *Wiednia* odbywa podróż. Przejeżdżając przez Królestwo Polskie, gdzie tylko nocował lub spoczywał, wszędzie zostawił hojne upominki.

### Hiszpanija.

(*z Dostrzegacza Austryackiego.*)

Gazeta angielska *Kuryer* z d. 8 sierpnia zawiera następujące uwagi nad obecnym stanem Hiszpanii:

„Pewna więc już, że w Madrycie nie miały mieysca żadna reakcya, żadno zwycięztwo wierności nad buntem; że przyjaciele Króla nie uczynili żadnego znakomitego i szczęśliwego usiłowania, dla uwolnienia go z niebezpieczeństwa, którem jest otoczony. Przeciwnie rewolucyoniści, wypadkami z d. 7 i 8. z. m. bardziey jeszcze ośmieleni, a przy zupełney nieczynności swoich przeciwników coraz daley postępując, ważą wszystko, ażeby sprawę swoję nowemi żądaniami wzmocnić. Żądają oni „oczyszczenia pałacu królewskiego“ i życzą „widzieć Monarchę otoczonego tylko od osób milujących konstytucyą.“

„Dobrze jest czasem wyłożyć poprostu znaczenie słów i wyrażeń; tym sposobem naylepiey się prawda wyjaśnia. Jeśli tak uczynimy w obecnym przypadku, naówczas znaydziemy, że, kiedy liberaliści hiszpańscy mowią o „oczyszczeniu“ pałacu królewskiego, rozumieją przez to właściwie, iż każdy człowiek, od naywyższego do nayniższego, który sprzyja osobie królewskiey, a w potrzebie byłby gotów poświęcić życie w jego obronie, taki powinien bydź z pałacu wypędzony. Podobnież życzenie ich, „widzieć Monarchę otoczonego od osób milujących konstytucyą“ znaczy nic co innego, tylko że Monarcha, po dokonanem „oczyszczeniu“ powinien bydź wydany jawnym i zaprzysięgłym nieprzyjaciołom swoim. Nie dajemy się łudzić słowami i znamy tyle naturę ludzką, iż wiemy, że niegodziwe przedsięwzięcia często przybierać muszą niejaki pozor sprawiedliwości i wierności, dla zapewnienia sobie skutku.“

„Znaydują się jednak między „milującymi konstytucyą“ i tacy, którzy nie są dalekimi od wybrania krótszey drogi, i o właściwych planach swoich głośno i bez ogródki rozprawiają. Jeden z nich, P. Fernandez *Sardino*, wyraża w Nrze 5 *Cincinato* (jedney z gazet madryckich): „Jestem „tego zdania, że, *dla dobra Króla*, dla pomyślno„ści kraju, co ważnieyszém jest, i dla ustale„nia systematu konstytucyynego, konieczną jest po„trzebą, ażeby nieustająca deputacya, stosownie do „art. 187 naszey konstytucyi, zwołała niezwłocznie „*stany nadzwyczayne*, aby te mianowały *tymczaso„wą jak nayliberalnieyszą rejencyą*, i tym sposobem „nadały rzeczom prawny ich bieg, aby uniknie„my tém samém krwawey reakcyi, któraby konie„cznie nastąpić musiała, gdyby patryoci wyraźnie „uyrzeli, że po wszystkich ich usiłowaniach i ofia„rach, przewrótni i bezbożni ludzie ciągle umyślnie „Króla władają, uwodzą go, i zewnętrznemi intry-

„gami wspierani, usiłują przyprawić go o zgubę, a „sławę narodu przyćmić."

„Jeśliby rady tey, co nie jest niepodobném, usłuchać miano, tedy nieszczęśliwy Król niech zaczyna rachować czas przerwy, jaka zachodzi między poniżeniem a zgubą Monarchy. Może czas ten upłynie nim rachunek zakończy. Takiém jest położenie Ferdynanda. Zbuntowani poddani jego, domagają się z jedney strony głośno, ażeby wszystkich wiernych jego przyjaciół od niego oddalić, a mieysca ich wybranymi z szeregów rewolucyonistów osadzić, albo radzą znowu z drugiey strony, czy nie byłoby stosowniey zdetronizować go, aby tym sposobem zaprowadzić „*jak nayliberalnieyszą Rejencyą.*" Co do ostatniey tey propozycyi rozumie gazeta *Morning-Chronicle*, „że to byłby naylepszy sposób postępowania." Wyrażenie to gazety *Chronicle* uważamy za szczere; powinnaby tylko z równąż szczerością wyznać swoje życzenia, widzieć *wszystkie* trony obalone, *wszystkie* religie odrzucone, a na ich mieyscu powszechną anarchią i zamieszanie!"

„Stan prowincyy hiszpańskich jest nader godnym politowania. Miasta większe i mnieysze w oblężeniu. Wioski na rabunek wystawione. Krwawe rozprawy między rojalistami a buntownikami i, jako naturalny wypadek z podobnych wydarzeń, postrach, zguba i nędza we wszystkich stronach i mieyscach. Takie to są — nieomieszkamy tey tak ważney prawdy powtarzać — takie to są owoce rewolucyy; takie to są błogosławieństwa owey wolności i niepowściągliwości, które niemoralni demagogowie w obietnicach swoich wystawują, chcąc pod pozorem usłużenia oyczyznie, doprowadzić do skutku niegodne i bezecne swoje zamysły. Nie twierdzimy bynaymniey, iżby Hiszpaniia nie potrzebowała żadney odmiany, i żeby ta, innym sposobem zrządzona, nie mogła mieć dobroczynnego wpływu; ale o środkach tu mówimy, które nam zawsze w podeyrzeniu były. Lecz jakiemi narzędziami dzieło swego odrodzenia rozpoczęła, takich też skutków oczekiwać powinna. O los jey, lękamy się, że jest w ręku drapieżney fakcyi, niemającey ani dostateczney stałości charakteru ani zdolności rozumu do kierowania wypadkami zdarzeń. Zuchwali, burzliwi i awanturni, mają właśnie tyle nierozsądney pretensyi, ile potrzeba do przyśpieszenia przesilenia, a tyle nierozumu i niebaczności, że sami padną pierwsi ofiarą tego przesilenia. Nie masz ani jednego między nimi, w którymby się przebijał naymnieyszy ślad talentu albo zdolności do prowadzenia jakiego bądź planu z rozważną jednością. Przeciwnie, w każdém zdarzeniu okazali się jako popędliwi, mierni i nader płytko sądzący politycy, którzy zgoła nie znają się na prowadzeniu spraw, a niedostatek ten chcą zastąpić nagłemi i gwałtownemi praktykami. Czegoż innego spodziewać się można po takich rządcach, jak to czegośmy się już doczekali, i, jak każdy rozsądny człowiek przewiduje, jeszcze doczekamy?"

## Francya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 14 sierpnia.* Pan *Human*, deputowany *Wyższego Renu*, oświadczył się na sessyi przeciwko monopolium tabaki i tytuniu. „Miasto *Lugdun*, rzekł, bez przeszkody trudni się swojemi rękodzielniami jedwabnemi, miasto *Rouen*, swojemi rękodzielniami kartunu, Burgundya, Szampaniia, miasto *Bordeaux*, swojemi winami, a południowe departamenta, swojemi wódkami i drzewami oliwnemi. Czyliż więc nie jesteśmy takimi, jak inni, właścicielami naszego przemysłu i ziemi? Alsacya była nieraz *Termopilami* Francyi; dla niey krew swoję i pieniądze poświęcała, a w nagrodę przywiązania swego pragnie tylko samey sprawiedliwości." Po oświadczeniu Pana *Cornet d' Incourt*, iż monopolium tabaki i tytuniu, kończy się z rokiem 1826, odrzucono wniosek Pana *Human*, aby zostało zniesionem.

Niejaki *Maillard* były adjutant, który umknąwszy z kilku buntownikami do Hiszpanii, powrócił ztamtąd do *St. Jean Pied de Port* na granicy francuzkiey, i w imieniu *Napoleona II* rozdawał odezwy, oraz zaciągał żołnierzy, został schwytany i zaprowadzony do *Bajonny*, gdzie na początku b. m. skazano go na śmierć, a towarzysza jego *Larmanie*, na 9 miesięczne więzienie.

Na mocy traktatu między Francyą i Hiszpanią, wszelka własność, którą prywatne osoby, w sąsiedzkim kraju posiadają, powinna bydź wydaną w 6 miesięcy po rozpoczętey woynie. Traktat ten został naruszony w woynie 1793, i dla tego w późnieyszych układach zastrzeżono wynagrodzenie uszkodzonym, co się jednak wstrzymało aż do zawarcia umowy, stanowiącey, iż summa 8½ milionow, będąca w ręku rządu francuzkiego za konfiskaty, ma bydź obróconą na takowe wynagrodzenie. (*Moniteur* umieścił całkowicie ten artykuł.)

Rząd francuzki mianował kommisarzy, do *Mexyku* i *Peru*, bez nadania im atoli urzędowego znaczenia. Wkrótce zapewne mianować będzie innych do Kolumbii, Buenos Ayres i Chili. Mają tymczasowie rozpoznać stan rzeczy pod wszelkiemi względami, i dadź dokładną wiadomość, aby rząd mógł stosowne przedsięwziąć środki.

## Turcya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambuł, d. 26 lipca.* Grecy odnieśli znowu świetne zwycięztwo. Wytrwałość, męztwo i odwaga, zostały znowu uwieńczone pomyślonym skutkiem. Krew chrześciiańska płynęła w *Termopilach*; lecz grecya jest oswobodzona. Porta odebrała niedawno wiadomość, którą trzech tatarow jeden po drugim przywiozło, iż *Churszyd* Basza, wystąpiwszy z całém swoiem woyskiem w Macedonii, wynoszącém blisko 80,000 ludzi, został d. 14 lipca zupełnie porażony przez greków, których dniem pierwey odparł. Skutki tey bitwy, w którey 4 baszow dostało się w niewolą, mogą bydź bardzo ważne. Wreszcie nie wiemy jeszcze szczegółów, lubo Porta udzieliła tę smutną dla siebie wiadomość posłom zagranicznym.

Donoszą ze *Smirny*, iż fregata amerykańska chciała gwałtem kilka tamecznych greków przewieźć do Morei, lecz jey przeszkodzono. Wypadek ten utwierdza pogłoskę, iż północna Ameryka zawarła przymierze z senatem greckim w *Koryncie*.

*Od granic tureckich, dnia 10 sierpnia.* Listy z *Semlina* donoszą, iż w Tessalii trwała walka ciągle przez trzy dni, to jest, 13, 14 i 15 lipca, i skończyła się pomyślnie dla greków. Dnia 24 czerwca, z małą garstką ludzi, *Churszyd* Basza przybył do *Laryssy* gdzie dnia 1 lipca został przez Sułtana uwiadomiony o śmierci kapitana Baszy, tudzież odebrał rozkaz poświęcenia wszystkiego dla stoczenia bitwy w Grecyi. Natychmiast zatém wezwał Macedonią, do wzięcia się do broni i nakazał wszystkim muzułmanom od 12 do 60 lat mającym, aby się zgromadzili w okolicach *Laryssy*. Tłumy turków tam się zebrały, i właśnie jakoby cudem miał dnia 12 lipca *Churszyd* woysko składające się z 50 do 60 tysięcy ludzi, które na trzy korpusy podzielił. Ośmiu Baszow i 48 Bejow przyłączyło się do niego, z którymi dnia 11 lipca odprawił radę wojenną. Nazajutrz przywołał do siebie wszystkich oficerow, i dla dodania im odwagi, oświadczył: iż Porta zawarła już pokoy z ościennemi Mocarstwami, a grecy sami sobie są zostawieni; iż Porta niczego nie lęka się od *Dunaju*; iż woysko stojące za *Dunajem* pospiesza na pomoc; że wielka flota turecka wysadziła pod *Patras* 15,000 ludzi, którzy grekom tył wzięli; że bogata zdobycz czeka walecznych muzułmanow, i że nic im do czynienia nie pozostaje, jak postępować na przód. Dnia 13 z dumną odwagą ruszyli turcy naprzód; a wieczorem dnia tego odnieśli znaczne korzyści, tak dalece, iż *Churszyd* mógł niemało głów i uszu posłać do *Stambułu*. Ale d. 14, kiedy turcy pod *Neopatra* mniemali, iż już zdobyli wąwozy termopilskie, nastąpiła wielka bitwa, o którey szczegółach będzie niżey.

Podług listów z *Bukarestu* nowi Hospodarowie zostali przypuszczeni do pocałowania ręki Sułtana, a teraz już są w drodze. Według urzędowych wiadomości, dodano im straż honorową złożoną z 2000 turkow, a dla bezpieczeństwa i poli-

cyi, ma pozostać w kraju 3000 turkow. Hospodarowie ci, są nowym przykładem Xiążąt uwięzionych na tronie, którzy co chwila życie utracić mogą. Dla tego lękać się muszą orszaku, który dla ich straży i czci przydany. Pozostanie 3000 turkow zdaje się także bydź w sprzeczności z przyobiecaném wyyściem woyska z Multan i Wołoszczyzny.

*Dnia 12.*—Według doniesień zę *Stambułu* pod dniem 1 sierpnia, Reis-Effendi uwiadomił d. 13 lipca, przez krótkie oświadczenie, posłow austryackiego i angielskiego, o mianowaniu nowych Hospodarow *Sturdza* i *Ghika*. Następnie dnia 16 przesłał im obszerną notę, która zapewne jest ostatnim pismem wydaném przez Portę, a ściągającém się do wiadomego *Ultimatum* i niejako zakończeniem ważnych układow. Nota ta napisaną jest w języku francuzkim i stylu dawnym. Wyrażono w niey, iż Porta postanowiła nie dadź żadnego urzędu w Xięztwach grekowi, chociażby ten nawet do powstania nie należał; iż bojarowie *Ghika* i *Sturdza* mianowani wprawdzie zostali Hospodarami, lecz nie mogą używać w *Stambule* publicznie swojey godności, bo przybyli bez orszaku, i dla tego doda im Porta towarzyszow (*Mihmider*) a uwiadomi o ich mianowaniu rządcę Xięztw i *Mehemed Selim*, Baszę Seraskiera Sylistryi; że wyyście woysk tureckich z Multan i Wołoszczyzny niezwłócznie nastąpi, skoro spokoyność przywróconą zostanie, i t. d.

Listy z *Bitoglii* donoszą także o zupełném zniesieniu woyska *Churszyda* Baszy przy *Termopilach*. Całe jego woysko zniesione; on sam ma się znaydować między jeńcami; wszystkie tabory, kosztowne sprzęty, 70 bejow i 11,000 turkow, miały się dostać grekom. Podług innych zaś wiadomości, *Churszyd* Basza po przegraney bitwie cofnął się ze 4000 ludzi do *Laryssy*, a trzy inni Baszowie zostali wzięci w niewolą; lecz *Odyseusz* odniosł śmiertelną ranę. Dowiedzieli się grecy naprzód od szpiegow o przysposobieniach tureckich do bitwy, i ściągnęli wszystkie swe korpusy do Morei. Arcy-Biskup *Germano* z *Patrasso* wezwał oraz do broni wszystkie maynockie kobiéty, których się 2000 zebrało. Od dnia 3 stali grecy z liczném woyskiem przy wąwozach. Dnia 11 lipca wyszli z gór, dla stoczenia pierwszey stanowczey bitwy na równinach od chwili ich odrodzenia się. Dnia 12 odczytano woysku odezwę Xięcia *Demetryusza Ypsylantego*. Grecy rozpoczęli walkę z dzielną odwagą, lecz dnia 13 ze znaczną stratą, cofnąć się musieli. Stanęli zatém przy *Termopilach* i tam dnia 14 zaczęła się główna walka. Smierć i zniszczenie rozpościerało się między turkami. Wszystko padało pod orężem grekow, i całe prawie woysko tureckie zniszczone zostało. Przy wyyściu z *Termopilow*, 700 grekow, aż do wieczora opierało się i wstrzymywało całe woysko tureckie, dopóki grecy nie otoczyli nieprzyjaciela.

Kobiéty greckie wiodły na walkę dzieci 10 letnie i rzucały z gór kamienie na turków. Grecya widzi się w jedney chwili przeniesiona w czasy starożytne; a nadzieja ożywia wszystkie umysły. W mieyscu *Leonidasa* widziano młodego *Bozzarisa*, który wstrzymując turków w *Termopilach* prawie przez dzień cały, wołając *elentheria!* ducha wyzionął. Ciało jego posłano do *Koryntu* w towarzystwie 1000 kobiét i 160 xięży, którzy co godzina śpiewają pieśni na chwałę Boga. Podług listow kupieckich z *Wiednia*, doniesienia z *Saloniki* i *Seres* potwierdziły wiadomość o zupełném zniszczeniu woyska *Churszyda* Baszy. Oszukany przez *Odysseusza*, który porozumiawszy się z grekami przeszedł na stronę *Churszyda* Baszy i przez umyślną ucieczkę sprowadził grekow tam, gdzie ich było potrzeba, *Churszyd* został ze wszystkich stron napadnięty i prawie zupełnie zniszczony. Z nawiększym pośpiechem umocnili potém turcy *Salonikę*, od lądu i morza.

W następney zimie, admiralicya Jdryyska, każe wiele okrętow wybudować i naprawić. Działa, potrzeby wojenne i broń, wartości kilku kroć sta tysięcy frankow, przybyły do *Missolonghi*. Główna kwatera *Maurocordata* była dnia 10 lipca w *Arta*. Chciał uderzyć na *Prewezę*. Eskadra amerykańska ma się w tey chwili znaydować w *Pirnos*.

## Włochy.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich* 31 *lipca*. W miesiącu maju roku zeszłego 1821 Król neapolitański zniosł siłę zbroyną krajową tak lądową jako też morską. Wydanym zaś d. 29 b. m. dekretem zalecił utworzyć nową potęgę lądową i morską. Dawni officerowie uznani za nayzdolnieyszych, wcieleni zostali do nowego woyska podług czterech klass, inni otrzymają 3cią część płacy, którą od czerwca r. 1820 pobierają. Ci tylko będą od tego wyłączeni, którzy są pod sądem, którzy w celu uniknienia skutków z processu sądowego wyniknąć mogących, uciekli za granicę, i którzy nie są obecnymi w kraju z powodu uczestnictwa w ostatnich zaburzeniach. Officerowie, którzy zostali uwolnieni od służby w skutku rozwiązania woyska, mogą nosić mundur. Officerowie rozpuszczoney milicyi neapolitańskiey i ochotnicy sycyliyscy, tracą służący im zaszczyt noszenia munduru.

Xiężna Parmy wyjechała d. 26 b. m., na lato do zamku *Sala*. Przepisała sposób, w jakim dawać będzie publiczne wysłuchania, w czasie których przyymować ma prośby na piśmie od każdego poddanego.

*D. 10 sierpnia*. Odebrano w *Wenecyi* wiadomość, iż gdy naywyższa rada wojenna grecka dowiedziała się o zbieraniu się nowego woyska tureckiego w Macedonii, postanowiła natychmiast znacznie powiększyć woysko greckie w Tessalii. Tym końcem posłano rozkaz naczelnemu jenerałowi *Mauro Michaeli* w Akarnanii, aby wstrzymał swóy zamysł przeciwko twierdzy *Lepanto* i okręgom w stronie północney ciaśniny lapanckiey, a ruszył do Tessalii. Zalecono oraz jenerałowi *Normann* udać się do okolic *Laryssy*, i tymczasowo zaniechać działań przeciwko *Epirowi*. Tak więc całe woysko greckie ciągnące przeciwko Baszy *Saloniki*, przewyższa siłę nieprzyjacielską tym bardziey, iż Basza musiał część korpusu swego posłać ku *Kassandrze*. Bitwa rozstrzygnie wkrótce los Tessalii, a może nawet i południowey Macedonii.

Rada wojenna grecka nie uznała potrzeby zostawienia licznych oddziałów na brzegach Morei, bo tego roku nie można się bynaymniey lękać wyprawy tureckiey. Wielu więc kapitanow udało się z woyskiem swojém do Tessalii.

W *Napoli di Romania* zdobyli Grecy 30,000 sztuk broni europeyskiey: ta im jest bardzo potrzebna.

*Od granic włoskich, dnia 11 sierpnia.* Gazeta Modeńska umieściła rozkaz nadzwyczaynego sądu, aby 9 zbiegłych ludzi, oskarżonych o należenie do towarzystw *Karbonarow*, i innych, mających na celu obalenie istniejącego porządku rzeczy, stawiło się w 14 dniach. Ludzie ci, zostali przyjęci do sekty węglarzow i innych tajemnych towarzystw; które mają tytuł *Sublimi Maestri Perfetti* (wysocy doskonali mistrzowie); posiadali urzędy w tych towarzystwach, przyymowali nowotnych, i bywali na zgromadzeniach na których zdradzieckie i zbrodnicze spiski knowano.

Xiążę *Scaletta* został mianowany jenerałem porucznikiem nowego woyska neapolitańskiego, oraz potwierdzony na urzędzie ministra woyny i potęgi morskiey.

Królestwo neapolitańkie, oprócz Sycylii, miało r. 1820 ludności 5,185,658 a roku zeszłego 5,256,020. Miasto *Neapol* liczy 371,143 mieszkańcow.

Kurs petersburski dnia 18 sierpnia: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop., stary 11 rub. 40 kop. Zmiana złota 2 r. 86 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop. i 2 rubli $72\frac{1}{4}$ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 6 assygn. - - - po | — $98\frac{1}{2}$ | | |
| 6 brzęczącą monetą | — $94\frac{1}{2}$ | procentow | |
| 5 takąż - - - — | — $79\frac{1}{2}$ | | |

*Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 104.

*Wilno dnia 30 Sierpnia Roku 1822 v. s.*

A r e n d a.

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, skutkiem przedpisania JW. Ministra Skarbu, zawiadamia: iż znaydujące się tey Gubernii w powiecie Upitskim w mieście Poniewieżu skarbowe traktyer i młyn, przeznaczone są do oddania w arendowną tenutę, na pewne lata z publiczney licytacyi odbywać się mającey w dniach 19, 21 i 23, następującego mca września, na kondycyach, które przy takowey licytacyi każdemu mającemu zamiar wzięcia one będą zakomunikowane, przeto życzący pomieniony traktyer i młyn otrzymać w arendowną possesyą, raczą przybyć do teyże Izby na oznaczone termina, z prawnemi ewikcyami. Roku 1822 augusta 28 dnia. Sowietnik Kołkowski. Za Naczelnika Stołu: Justyn Zdzitowiecki.

---

Licytacya.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na dopełnienie skarbowey należności od obywatela Radcy Stanu Łappy, wynikłey z posiadania przez niego starostwa Brożolskiego, którey dotąd liczy się oprócz pen 3,760 rub. 7½ kop. srebrem, naznacza się na przedaż z publicznych targow opisana część majątku Pana Łappy, Sterkańc, w wiłkomierskim powiecie położonego, składającego się z wiosek: Doniszun, Okniszcza, Untupie, Sterkiszek i Mickun, w których znayduje się włościanskich dymow 31, ziemi obszerności 29½ włok, dusz męzkich, z urodzonymi po rewizyi 127, rocznego dochodu, podług opisu z czynszow podrożczyzny, daniny, i za dni panszczyznowe 8,979 złotych, 28 groszy; a zatém życzący mieć udział w targach i kupić takową część majątku Sterkanc, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy; 1szy 30 września, 2gi 25 października tego roku, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, który nastąpi później w Sankt-petersburskich, albo Moskiewskich gazetach. Sierpnia 26 dnia 1822 roku. Assessor Nowicki. Protokulista Ochiciński. Naczelnik stołu Kowalenok.

---

Przedaż Publiczna.

1 Od Litewsko Grodzienskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że tuteyszey guberni w mieście Brześciu opisany i oceniony majątek ruchomy i nieruchomy tamecznego mieskiego zgromadzenia i byłych trunkowey akcyzy administratorow, na dopełnienie wynikłey z dzierżenia teyże akcyzy, należności, postanowiono z publicznych targow na przedaż; a do kupienia którego wzywają się życzący, którzy i powinni jawić się dla targow na terminy, 1sze 11 i 12 dnia następującego mca września do brzeskiey mieskiey Policyi, a ostatni 27 dnia tegoż września do tego Rządu. Sierpnia 18 dnia 1822 roku. Expedytor Kolleski Sekretarz Jan Krupowicz.

---

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowladzcy Wszech Rossyy etc. etc. etc.

UUr. Alexandrowi synowi Józefa, bratu rodzonemu Józefowi Szambel. Antoniemu Prezyd. Sądu Głów. 2 Departamentu Grodz. i Kawalerowi i Joachimowi synom Michała Jelcom, oraz sukcessorom ś. p. Franciszka i samey Jelcow jako to jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszłey Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Miłkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiey, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęklewskiey, potomstwu z Teressy Makowieckiey, jey synowi Klemensowi, córkom jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem dla wszystkich imion i tytułow niemniey dalszym (jeśli są) z Franciszka Jelca pochodzącym sukcessorom, pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną 8brową z mocy Dekretu tegoż Sądu w roku ter. apr. 18 zapadłego, adcytacyą obżałowanych nakazującego, wynosi się z instancyi Ur. Adama syna Józefa Jelca Sędziego Gran. Appel. Guber. Grodz. w referencyi do pozwow po obżałowanych w roku ter. apryla 21 przed Sąd Ziem. Słonim. wyniesionego, a dnia 3 maja t. roku w N. 55 gazet Kur. Lit. ogłoszonego, i za onym do dekretu niestannego tegoż Sądu z zyskiem poosobney Banicyi doczesney na obżałowanych w dniu 24 aug. t. roku zyskanego, a szczególnie w prośbach solucyą za kondemnatę o skutki prośb uprzednią wyżey datą wspomnioną żałobą objętych, o powrót wydatków prawnych i wszystko co się dowiedzie. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1822 augusta 26 dnia, Woźny zeznaję, iż w sprawie JW. Adama Jelca b. Sędziego Gran. Appell. Guber. Grodz. 4 kopij tego pozwu zgodne z ninieyszym autentykiem, jeeduą Alexandrowi synowi Józefa Sowietnikowi Izby Skarbowey Obłasti Białostockiey w mieście Słonimie do rąk, 2gą JWW. Józefowi Szambel. Antoniemu Prezydentowi Sądu Głów. 2go Departamentu Grodz. i kawalerowi, oraz Joachimowi Synom Michała Jelcom oczewisto, 3cią sukcessorom Franciszka i samey Jelcom jako to: jakiegokolwiek imienia i płci potomstwom zeszłey Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Miłkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiey, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęklewskiey potomstwu z Teressy Makowieckiey, jey synowi Klemensowi i córkom jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem, dla wszystkich imion i tytułow oraz opiek, tudzież dalszym (jeśli są) z Franciszka Jelca pochodzącym sukcessorom jako niemającym osiadłości do drzwi sądowych Ziemskich Słonimskich przybiłem i 4tą W. Józefowi Busiackiemu Adwok. Subsel. Słonim. mieniącemu się bydź stron pozwanych plenipotentowi oczewisto w ręce w mieście Słonimie podawszy, sam niniejszy autentyk wespół z rellacyą moją do gazet Kur. Lit. podać postanowiłem, w celu powiadomienia o nastąpić mającey na kadencyi następney 8browey Ziem. Słonim. rozprawie. Teodor Rymaszewski Woźny ptu Słonim.

Roku 1822 augusta 26 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Ptu Słonimskiego stanąwszy osobiście

*woźny wyżey wyrażony relacyą ninieyszego pozwu zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadczę. Leopold Łagiewnicki Pisarz Grodz. Słonimski.*

*Roku 1822 mca augusta 26 dnia, takowy pozew w Grodzie Słonim. zeznany wolno umieścić w Kuryerze Lit. poświadczam: Leopold Łagiewnicki P. G. Słonim.*

*W e z w a n i e.*

*1. Sąd Kommissyi dla urządzania interessow Radziwiłłowskich ustanowiony, wysłuchawszy przedstawienia jeneralnego Prokuratora massy JW. Michała Załęskiego b. Podkom. Rosień., 25 t. m. podanego z żądaniem, aby na skutek dekretu akcessoryynego teyże Kommissyi w sprawie massy Radziwiłłowskiey z WWJPP. Szlachtą ziemię Sielecką posiadającymi 16 junii t. roku ogłoszonego, po upłynionym trzymiesięcznym terminie, sprawę za prośbą któreykolwiek strony przywołać determinującego, w dniu 16 następującego mca septembra, jako w kończącym się trzymiesięcznym terminie też sprawę przywołano, postanowił: strony interessowane i ich plenipotentów o takowym ze strony Prokuratoryi do Kommissyi wniesionem żądaniu, celem wczesnego tychże stron ostrzeżenia przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadomić. (i przez ninieyszą awizacyą zawiadamia). Z polecenia Sądu, Ludwik Czernichowski Sekretarz Komm. Radz.*

*Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommissyi Radziwiłłowskiey.*

---

*2. Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Litewsko-Wileńskiey mając w swém zawiadywaniu część domu niegdyś JW. Podkomorzego Wołłowicza w Wilnie na ulicy Zamkowey pod N. 156 między jego kredytorow przez Sąd Exdywizorski czasowie rozdzielonego, w rzędzie których i W. Antoni Prozor Woiewodzic ma sobie wydzieloną część na drugim piętrze od ulicy 3 pokoje i garderobkę, na dole od podwórza kuchnia, skład i stancya ze sklepieniami murowanemi, sklep ziemny ze wschodami murowanemi i sklepieniem, magazynem i staynią podobnież ze sklepieniami, co wszystko jest oddaném pod załog przez W. Prozora za pożyczoną w magistraturze summę, jakowe pokoje z dalszemi przynależnościami wygodami Magistratura Powszechney Opieki od dnia 29 września następnego, 1822 roku wypuszcza przez publiczną licytacyą w dniach 1, 4, i ostatnim 7 września w arędę. Życzący takowe mieszkania zaarędować zechcą jawić się na te terminy do Magistratury Powszechney Opieki. Roku 1822 mca sierpnia 24 dnia. Członek Magistratury Powszechney Opieki, Józef Puzyna Assessor Sądu Głównego. Sekretarz Pietraszewski.*

*3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach JW. Wincentego Bielikowicza Marszałka brasławskiego i kawalera, Kozaczyzna zwanych, w powiecie brasławskim położonych, za remissą Sądu Głównego Wileńskiego odbywający się; od dnia pierwszego augusta idącego roku jako terminu wyrokiem pierwszo zjazdowym na kontynuacyą konkursowego dzieła oznaczonego, zaymując się ułatwieniem poruczonych czynności, całą sprawę w dniu siódmym septembra teraźnieyszego 1822 roku wziąść do namowy zadeterminował; przed jakowym terminem ażeby mający pretensye do funduszu Marszałka Bielikowicza rególować się mogące, takowe pod obawą amissyi udowodnili przez niniejszą awizacyą ostrzega. Prezes Grodu Zawil. i Exdywizyi Ignacy Chodzko. Prezydent Grodzki Powiatu upitskiego i Exdywizor Stanisław Bitowtt. Pisarz Grodzki Wiłkomir. i Exdywizor Józef Hoppen.*

---

*Uwiadomienie o instrumentach optycznych.*

*3. Niżey podpisany, odwiedzając pierwszy raz tuteysze miasto, ma honor uwiadomić Szanowną publiczność, iż robi i przedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znaydujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wzroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawideł optyki, oraz dla osób krotki wzrok mających tak, że w dalekiey odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie za pomocą których z blizka i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w naynowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie bydź może powiększaniem. 4) Romacite perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku pryzma i szkła ostrokręgowe. 6) Zwierciadła palne i wklęsłe, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zaymujące cztery mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkle malowane, na białey ścianie w wielkości przyrodzoney wystawują. Przy tém różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów niebieskich i ziemskich dla uczącey się młodzi; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znaydują się u niżey podpisanego różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mnieysze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materyałów, a dla gruntowności roboty swojey, reperacyi nie potrzebują; wielka dogodność mieć w każdym czasie za jednym tylko pociśnieniem świecę zapaloną, uniknienie oddychania podczas snu szkodliwym wyziewem świec nocnych, wolne od kosztów utrzymywanie tey machiny, oraz wypływające z niey oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zaletą do upowszechnienia jey użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedyńczo przedają się, i każdy kupujący wybierać je może podług upodobania. Nakoniec niżey podpisany przyymuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą usłużność uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż pobyt jego jest krótki. Skład móy jest w domu Michela Zetele na przeciw Obwachtu.*

W. H. Reichenbach, *Optyk i Mechanik.*

---

*Wyjeżdżają za granicę.*

*3. Do różnych miast Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel Starozakonny Leyzer Hirszowicz Bryzowicz na miesięcy dziesięć, w interessie odbierania długow.*

| | Czas obserwacyi | | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmiana w powiet. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Obserwacye meterologiczne. | dnia 28 | średnia | 27 cal. 8.1 lin. | + 13,66 stopni | Połądniowy | Pochmurno |
| | dnia 29 | średnia | 27 — 6.43 — | + 10,91 — — | Południowy | Pochmurno |
| | dnia 30 | godz. 5. | 27 — 6.0 — | + 8. — — | Północ. Zachodni | Pochmurno |